

TRUMP ZAPOWIADA ENERGETYCZNĄ REWOLUCJĘ. "USA GLOBALNYM EKSPORTEREM LNG"

Stany Zjednoczone już w 2020 roku będą mogły stać się eksporterem energii netto - informują służby prasowe Białego Domu. Ma to być możliwe dzięki wejściu na globalny rynek LNG i rozpoczęciu „nowej rewolucji energetycznej”, zapowiadanej przez Donalda Trumpa.

„Razem rozpoczniemy nową energetyczną rewolucję, opartą na amerykańskiej produkcji, na amerykańskiej ziemi” - mówi Donald Trump, cytowany w komunikacie Białego Domu.

W oświadczeniu czytamy również, że nowy prezydent podjął w ciągu pierwszych miesięcy od nominacji szereg działań mających na celu uwolnienie potencjału sektora energii w Stanach Zjednoczonych. To dla niego szczególna gałąź gospodarki, ponieważ daje pracę 6,4 milionom Amerykanów. Tylko w ubiegłym roku wygenerowała 300 tysięcy nowych miejsc pracy, a w 2017 r. szacuje się, że będzie ich 198 tys.

W dalszej części komunikatu znajdziemy zapowiedzi, iż dzięki rewolucji gazowej USA staną się globalnym graczem na rynku LNG. Cytowane przez Biały Dom American Action Forum uważa, że sprzedaż surowca za granicę przyniesie w latach 2016 - 2040 potężne zyski - jego wartość handlowa ma osiągnąć pułap 1,6 biliona dolarów, a przychody dla budżetu federalnego 118 mld dolarów.

Około roku 2020 Stany Zjednoczone mają stać się, pierwszy oraz od 1953 r., ekporterem energii netto.

Zobacz także: [Kroplewski dla Energetyka24: "PGNiG fabryką innowacji"](#)

Zobacz także: [Kurtyka: 13 krajów uważa Nord Stream 2 za projekt polityczny](#)